

Sygn. akt III AUa 629/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Ewa Stryczyńska (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Micorek-Wagner

SO del. Bożena Lasota

Protokolant: sekr.sądowy Karolina Majewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2016 r. w W.

sprawy W. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 stycznia 2015 r. sygn. akt XIV U 5992/13

I. m oddala apelację;

II. m zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. na rzecz W. S. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt III AUa 629/15

UZASADNIENIE

W. S. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z 23 grudnia 2010 r., którą odmówiono mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Odwołujący się wniósł o zmianę decyzji i przyznanie renty od 31 sierpnia 2010r., a także zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego oraz przeprowadzenie dowodu z załączonych dokumentów i opinii biegłych z zakresu neurologii, diabetologii, ortopedii, kardiologii oraz gastrologii, a także o wydanie łącznej opinii przez wyżej wymienionych biegłych celem wykazania częściowej niezdolności do pracy ubezpieczonego w wyniku posiadanych schorzeń.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z 23 lipca 2012r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych (wydanym po pierwszym rozpoznaniu w sprawie o sygn. akt: XIV U 347/11) oddalił odwołanie.

Na skutek apelacji W. S. od powyższego wyroku, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 30 września 2013r. (wydanym w sprawie o sygn. akt III AUa 3252/12) uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie w sprawie od

4 sierpnia 2011r. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził rażące uchybienia Sądu orzekającego w pierwszej instancji w zakresie naruszenia podstawowych zasad postępowania cywilnego poprzez naruszenie zasady równości stron i jawności

procesu, co uniemożliwiło przeprowadzenie instancyjnej kontroli meritum rozstrzygnięcia. W. S. ustanowił pełnomocnika procesowego przy pierwszej czynności w sprawie. Wobec powyższego trafny był zarzut apelującego dotyczący niedoręczenia części pism procesowych składanych w toku postępowania przez stronę pozwaną, jak również wszystkich pisemnych wypowiedzi biegłych powołanych w sprawie, a formułowanych w ramach opinii co stanowi spełnienie przesłanki, która skutkuje uznaniem nieważności postępowania w zakresie objętym postępowaniem Sądu począwszy od 4 sierpnia 2011r. Sąd Apelacyjny stwierdził, że nieważność postępowania zaistniała w niniejszej sprawie od 4 sierpnia 2011r., kiedy to na rozprawie, na której stawił się pełnomocnik odwołującego się, Sąd nie dokonał doręczenia pisma procesowego z 8 lipca 2011r. złożonego przez stronę przeciwną przed rozprawą, jak również nie doręczył odpisu postanowienia wydanego na posiedzeniu niejawnym 12 lipca 2011r.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z 28 stycznia 2015r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał W. S. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od stycznia 2013 roku na stałe, w pozostałej części oddalił odwołanie oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. na rzecz W. S. kwotę 200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Okręgowy ustalił, że W. S. pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, która miała charakter okresowy i przysługiwała mu do 31 sierpnia 2010r. W dniu 14 września 2010r. zainteresowany złożył do Zakładu wnioski o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W dniu 22 października 2010r. Lekarz Orzecznik ZUS uznał, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy.

Na skutek zgłoszonego przez ubezpieczonego sprzeciwu, orzeczeniem z 2 grudnia 2010r. Komisja Lekarska ZUS stwierdziła, że wnioskujący nie jest niezdolny do pracy, wobec czego 23 grudnia 2010r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. wydał decyzję o odmowie przyznania W. S. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Biegły sądowy z zakresu diabetologii stwierdził u badanego częściową niezdolność do pracy. Stwierdził przeciwwskazania do pracy ciężkiej fizycznej, zmianowej, na wysokościach, przy maszynach ruchomych, pracy zawodowego kierowcy itp. Niezdolność ta spowodowana jest koniecznością leczenia insuliną, co ma miejsce od stycznia 2013r. i ma charakter trwały. Otyłość olbrzymia dodatkowo ogranicza zdolność do pracy, ale nie powoduje niezdolności do pracy. Przy obecnym dużym zapotrzebowaniu na insulinę oraz przyroście masy ciała, a także biorąc pod uwagę czas trwania cukrzycy, biegły stwierdził, że nie ma dużych szans na powrót do leczenia doustnego, dlatego też biegły określił trwały charakter częściowej niezdolności do pracy. Poprzednie opinie biegłego diabetologa dr M. i dr R. sporządzone były w 2011r. kiedy leczono pacjenta lekami doustnymi. Pomimo znaczącej otyłości oraz cukrzycy pacjent nie był wtedy niezdolny do pracy. Otyłość sama w sobie nie upośledza zdolności do pracy, o ile nie powoduje ciężkiej niewydolności serca lub unieruchomienia chorego. Niezdolność częściowa do pracy nie oznacza niezdolności całkowitej wobec tego pacjent nie ma przeciwwskazań do kontynuowania dotychczasowej pracy w kiosku, jednak nie może on wrócić do wcześniejszego zawodu elektryka - mechanika samochodowego.

Organ rentowy nie zgodził się z opinią biegłego i stwierdził, że jest ona niespójna w odniesieniu do oceny zdolności do pracy oraz wniósł o powołanie innego biegłego diabetologa. W opinii uzupełniającej biegły sądowy diabetolog wskazał, że częściowa niezdolność do pracy oznacza niemożność podjęcia dowolnej pracy i niemożność powrotu do zawodu wyuczonego, ale nie

powoduje niezdolności do pracy w ogóle. W odniesieniu natomiast do pracy wyuczonej biegły uznał pacjenta za częściowo niezdolnego do pracy od stycznia 2013r. na stałe. Ponieważ definicja zdolności do pracy odnosi się do

pracy związanej z posiadanymi kwalifikacjami i wykształceniem decydującym wnioskiem jest częściowa niezdolność do pracy od stycznia 2013r. na stałe.

Organ rentowy nie zgodził się z opinią uzupełniającą oraz ponownie wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego diabetologa. Sąd Okręgowy tego wniosku nie uwzględnił.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy i aktach rentowych, znajdującej się w nich dokumentacji medycznej jak również na podstawie opinii biegłego diabetologa, którą ocenił jako przekonującą, jasną i klarowną, jak również stwierdził brak istotnych argumentów, które podważałyby jej wartość dowodową.

Opinia została szczegółowo uzasadniona, przy czym opinia uzupełniająca potwierdziła wnioski wywodzone przez biegłego diabetologa w opinii głównej.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie jest uzasadnione i podlega częściowemu uwzględnieniu.

W myśl art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie.

Zgodnie z art. 57 w/w ustawy renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił następujące warunki: jest niezdolny do pracy, ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy, niezdolność do pracy powstała w okresach wymienionych w ustawie.

W myśl art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Zgodnie z ust. 2 i 3 wskazanego przepisu całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, natomiast częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Sąd podniósł, że dla oceny czy dana osoba jest zdolna czy niezdolna do pracy ze względów medycznych konieczne jest posiadanie wiadomości specjalnych, w związku z czym Sąd, zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c., zasięgnął opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresów dotyczących chorób odwołującego się.

W ocenie Sądu Okręgowego opinie biegłego sądowego specjalisty sporządzone zostały rzetelnie, na podstawie zgromadzonej w aktach i przedstawionej przez odwołującego się dokumentacji lekarskiej, a nadto po wszechstronnej i wnikliwej analizie tej dokumentacji i wyników badań. Opinie, w ocenie Sadu, są jasne, wyczerpujące, zupełne i nie zawierają sprzeczności.

Biegły diabetolog uznał, że W. S. jest częściowo niezdolny do pracy od stycznia 2013r. na stałe. Biegły wskazał, że poprzednie opinie biegłego diabetologa dr M. i dr R. sporządzone były w 2011r., kiedy leczono pacjenta lekami doustnymi. Pomimo znaczącej otyłości oraz cukrzycy pacjent nie był wtedy niezdolny do pracy. Otyłość sama w sobie nie upośledza zdolności do pracy, o ile nie powoduje ciężkiej niewydolności serca lub unieruchomienia chorego. Niezdolność częściowa do pracy nie oznacza niezdolności całkowitej, wobec tego pacjent nie ma przeciwwskazań do kontynuowania dotychczasowej pracy w kiosku, jednak nie może on wrócić do wcześniejszego zawodu elektryka, mechanika samochodowego.

W świetle tak poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, na podstawie sporządzonych opinii biegłego lekarza, jak również na podstawie akt sprawy i dokumentacji medycznej Sąd podzielił opinię biegłego diabetologa ustalając, że odwołujący się od stycznia 2013r. jest częściowo niezdolny do pracy zarobkowej na stałe.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji odwołujący się spełnił wszystkie konieczne przesłanki do nabycia prawa do renty.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołującemu się winno przysługiwać prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe. Sąd oddalił wniosek organu rentowego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z nowej opinii innego biegłego sądowego lekarza z zakresu diabetologii jako bezzasadny, powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 18 października 2001 r. (IV CKN 478/2000, niepubl.).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w punkcie I wyroku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu się prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od stycznia 2013r. na stałe, w pozostałym zakresie dotyczącym wypłaty świadczenia od 1 września 2010r., na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie. O kosztach Sąd orzekł w punkcie III wyroku na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. oraz §11 ust. 2 w zw. z §2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013r., poz. 490 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy zaskarżając go powyższy wyrok w całości zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 477¹⁴ § 4 kpc poprzez jego niezastosowanie, mimo zaistnienia nowych okoliczności dotyczących stwierdzenia niezdolności do pracy, które powstały po dniu złożenia odwołania, a podstawą do wydania decyzji stanowiło orzeczenie komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, natomiast odwołanie od decyzji opiera się wyłącznie na zarzutach dotyczących tego orzeczenia.

Apelujący podniósł również zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, mającego istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na bezkrytycznym przyjęciu opinii biegłego diabetologa, który wydał opinię niezgodnie z zasadami orzecznictwymi wynikającymi z art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez uznanie, że ubezpieczony jest osobą częściowo niezdolną do pracy, pomimo wykonywania przez niego zatrudnienia w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zgodnie z przekwalifikowaniem, co powodowało konieczność wyjaśnienia znacznych rozbieżności pomiędzy badaniem przez Komisję Lekarską ZUS oraz badaniem przez biegłego sądowego i powołania innego biegłego; jak również polegające na oddaleniu wniosku organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego diabetologa, mimo zaistnienia poważnych wątpliwości co do treści opinii powołanego w sprawie biegłego dotyczących nieuwzględnienia zastrzeżeń organu. Apelujący zarzucił ponadto błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na wynik sprawy polegający na przyjęciu, że ubezpieczony jest osobą częściowo niezdolną do pracy, a także naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 12 ust. 1 i ust. 3 ustawy emerytalnej, poprzez uznanie, że ubezpieczony jest osobą częściowo niezdolną do pracy, mimo wykonywania przez niego zatrudnienia w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zgodnie z przekwalifikowaniem oraz art. 61 ustawy emerytalnej, polegające na przywróceniu W. S. prawa do renty tytułu częściowej niezdolności do pracy od stycznia 2013r., podczas gdy poprzednie prawo do renty ustało 31 sierpnia 2010r.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie odwołania ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto skarżący na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o uchylenie postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku organu rentowego i ponownie wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego diabetologa.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy wskazał, że nieuzasadnione oddalenie wniosków organu rentowego doprowadziło Sąd do dokonania błędnych ustaleń faktycznych, polegających na przyjęciu, że ubezpieczony jest osobą częściowo niezdolną do pracy, mimo uzasadnionego zakwestionowania przez organ rentowy opinii biegłego

diabetologa, stanowiącej podstawę tych ustaleń. Pominięcie zaś przez Sąd zastrzeżeń organu rentowego do opinii doprowadziło Sąd do naruszenia dyspozycji art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej.

Skarżący podniósł, że przyznanie wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy stoi w sprzeczności z art. 61 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy.

W odpowiedzi na apelację odwołujący się wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołujący się wskazał, że insulinoterapia nie stanowi nowych okoliczności w rozumieniu art. 477¹⁴§4 k.p.c. i nie skutkuje koniecznością przekazania sprawy do rozpoznania organowi rentowemu. Zgromadzone w aktach sprawy opinie biegłych oraz dokumentacja lekarska potwierdzają jedynie, że przebieg schorzeń istniejących w dacie orzekania przez organ rentowy odwołującego się jest niestabilny. Brak jest natomiast nowych, nierozpoznanych schorzeń. Odwołujący się leczy się na cukrzycę nieprzerwanie przez 25 lat, a towarzyszące schorzenia takie jak: otyłość, retinopatia cukrzycowa prosta, polineuropatia cukrzycowa obwodowa, choroba zwyrodnieniowa wielostawowa i nadciśnienie tętnicze - składają się na niezdolność wykonywania wyuczonego zawodu i wszystkie te schorzenia istniały w dacie składania odwołania od decyzji ZUS z 23 grudnia 2010r. Zmiana sposobu leczenia nie wykazała stwierdzenia nowego schorzenia lecz stanowiła kontynuację leczenia schorzenia, które istniało w dacie składania odwołania.

W ocenie odwołującego się uwzględnienie żądania apelującego w przedmiocie uchylenia decyzji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu przedłużyłoby postępowanie, które w konsekwencji doprowadziłoby do takiej samej sytuacji i decyzji, jaka została wydana przez Sąd. Odwołujący się podkreślił, że zgodnie ze znajdującą się w aktach sprawy opinią uzupełniającą biegłego diabetologa z 31 października 2014 r., odwołujący się jest częściowo niezdolny do pracy zgodnie z definicją art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Odwołujący się odnosząc się do zarzutów apelującego wskazał, że z art. 286 k.p.c. nie wynika obowiązek sądu dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii innych biegłych, jeżeli pierwsza opinia nie jest dla strony korzystna. W sprawie, której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowego, warunkująca powstanie tego prawa i będąca elementem ustaleń faktycznych ocena niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń osoby zainteresowanej. Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie dopuścił dowód z opinii biegłego, który potwierdził występujące u odwołującego się schorzenia jak również częściową niezdolność do pracy. Opinia biegłego została szczegółowo uzasadniona, a opinia uzupełniająca potwierdziła wnioski wywodzone przez biegłego diabetologa w opinii głównej. Odwołujący się podniósł, że kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (por. postan. SN z 10 stycznia 2002r. sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z 27 września 2002r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego organu, jako bezzasadna, podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Na wstępie rozważań należy wskazać, że wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Okręgowy nie naruszył art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie bowiem w okolicznościach niniejszej sprawy przepis ten nie mógł stanowić podstawy rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. w sprawie o świadczenie z ubezpieczeń społecznych, do którego prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji, a podstawę do wydania decyzji stanowi orzeczenie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub orzeczenie komisji lekarskiej ZUS i odwołanie od decyzji opiera się wyłącznie na zarzutach dotyczących tego orzeczenia, sąd nie orzeka co do istoty sprawy na podstawie nowych okoliczności dotyczących stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji, które powstały po dniu złożenia odwołania od tej decyzji. W tym przypadku sąd uchyla decyzję, przekazuje sprawę do rozpoznania organowi rentowemu i umarza postępowanie.

W niniejszej sprawie, wbrew twierdzeniom organu rentowego nie zaszła nowa okoliczność, mogąca mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Nowa okoliczność w rozumieniu art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. to tego rodzaju zdarzenia faktyczne, które choć powstałe po wniesieniu odwołania, mają znaczenie dla oceny stanu zdrowia do dnia decyzji, ale już nie na przyszłość. Jako przykłady wskazuje się schorzenia istniejące przed wydaniem decyzji, lecz wykazane przez ubezpieczonego dopiero po wniesieniu odwołania do sądu albo ujawnione na podstawie badań lekarskich w trakcie postępowania sądowego i których nie oceniał ani lekarz orzecznik, ani komisja lekarska organu rentowego. Sąd Apelacyjny wskazuje, że przepis art. 477¹⁴ § 4 k.p.c., na który powołuje się skarżący, zobowiązuje sąd do uchylecia zaskarżonej decyzji i umorzenia postępowania nie w każdej sytuacji, kiedy ubezpieczony przedstawia nowe, nieznanne wcześniej lekarzowi orzecznikowi czy komisji lekarskiej dokumenty medyczne, ale tylko wtedy gdy mogą one stanowić o odmiennej ocenie stanu jego zdrowia. Przy czym ocena tych dowodów jako istotnych dla stwierdzenia niezdolności do pracy lub jej braku, dokonywana jest na podstawie reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. (tak por. SN w motywach wyroku z 26 marca 2013r.; sygn. II UK 202/12; LEX 1619066).

Jasno więc z powyższego wynika, że zmiana sposobu leczenia cukrzycy, na którą odwołujący się choruje od 25 lat, polegająca na podawaniu insuliny od stycznia 2013r. stanowi kontynuację leczenia schorzeń istniejących już wcześniej, co znajduje potwierdzenie w opinii biegłego diabetologa. Należy przy tym zaznaczyć, że schorzenia te stanowiły przedmiot oceny lekarzy ZUS już na etapie postępowania przed organem rentowym, a więc niezasadne jest twierdzenie, że zaistniała nowa okoliczność w rozumieniu art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. Stąd też niezastosowania w/w przepisu przez Sąd pierwszej instancji należy uznać za prawidłowe, gdyż przepis ten w istocie nie mógł stanowić podstawy rozstrzygnięcia.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny kierował się uprawnieniem wynikającym z art. 382 k.p.c., będąc sądem merytorycznie rozpoznającym sprawę, opierał się na materiale dowodowym uzyskanym w toku postępowania sądowego. Sąd Apelacyjny przeprowadził wnikliwą analizę motywów, jakimi kierował się Sąd pierwszej instancji wydając zaskarżone rozstrzygnięcie, ocenił prawidłowość przeprowadzonego postępowania dowodowego, trafność subsumcji stanu faktycznego do zastosowanych przepisów prawa, jak również prawidłowość przedstawionych rozważań, zarówno w sferze poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych, oceny zebranych w sprawie dowodów, zastosowanych przepisów prawa, jak też ich wykładni. Analizując w powyższych aspektach zarzuty przedstawione w apelacji, odnoszące się do meritum rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny stwierdził ich całkowitą bezzasadność.

Ustalenia, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, jako prawidłowe, wszechstronne i wyczerpujące Sąd Apelacyjny przyjmuje za podstawę także własnego rozstrzygnięcia.

Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zebranych w sprawie dowodów w szczególności opinii biegłego sądowego diabetologa A. P. nie budzi wątpliwości co do jej prawidłowości w zakresie obdarzenia mianem wiarygodności środków dowodowych, przyjętych za podstawę dokonanych w sprawie ustaleń. Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego i procesowego w zakresie

zarzucanym w apelacji, które mogłyby skutkować wydaniem orzeczenia reformatoryjnego co do istoty sporu, jak również uchybień proceduralnych, które mogłyby stanowić podstawę uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do formalnoprawnego zarzutu zawartego w apelacji - naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., należy stwierdzić, że zarzut naruszenia tego przepisu poprzez błędne rozważenie materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzanych przez Sąd pierwszej instancji z okoliczności ujawnionych w toku postępowania, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania.

Sąd Apelacyjny ocenia zarzut ten jako bezpodstawny, dzieląc ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i akceptując wnioski wysnute z tych ustaleń, będące logiczną konsekwencją wniosków wynikających z przeprowadzonych dowodów, uzupełnionych dowodem dopuszczonym przez sąd odwoławczy. W szczególności podkreślić należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo wyjaśnił okoliczności sprawy istotne dla jej rozstrzygnięcia. Ponadto Sąd pierwszej instancji prawidłowo stosując reguły logicznego wywodzenia dokonał oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Z dyspozycji art. 233 k.p.c. wynika, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji nie uchybia zasadom wyrażonym w treści powołanego przepisu. W orzecznictwie podkreśla się, że oceny dowodów dokonuje się z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności faktycznych towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Podkreślenia wymaga, że strona skarżąca - pragnąc podważyć skutecznie ocenę dowodów zastosowaną przez Sąd Okręgowy - powinna wykazać istotne błędy logicznego rozumowania, sprzeczność dokonanej przez Sąd oceny z dowodami zebranymi w sprawie, brak wszechstronności, czy bezzasadne pominięcie dowodów, które mogłyby prowadzić do wniosków odmiennych, aniżeli te, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia. Skarżący - podnosząc zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów - nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej, odmiennej oceny materiału dowodowego. Niedopuszczalne jest również formułowanie takiego zarzutu opierając go wyłącznie na stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne są wadliwe. Niewystarczające jest także wskazanie stanu faktycznego, który - zdaniem skarżącego - odpowiada rzeczywistości, podczas gdy nie ma on oparcia w okolicznościach poddających się obiektywnej ocenie.

W niniejszej sprawie, wbrew zarzutom skarżącego, Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonując prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, co czyni zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nieuzasadnionym.

Za niewyjaśniony w uzasadnieniu zarzutów apelacji należy natomiast uznać zarzut naruszenia art. 227 k.p.c., zgodnie z którym przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Sąd pierwszej instancji uczynił przedmiotem dowodu właśnie takie fakty, a w szczególności ustalenie czy ubezpieczony spełnia przesłankę niezdolności do pracy jako warunku przyznania prawa do renty, w jakim stopniu, od kiedy i czy niezdolność ta ma charakter trwały, dochodząc jednakże do odmiennego niż pozwany organ wniosku, co jednakże w żadnym razie nie stanowi o tym, że przedmiotem postępowania nie były fakty istotne dla rozstrzygnięcia. Zarzut ten zatem należy uznać za chybiony.

Analizując pozostałe zarzuty przedstawione w apelacji, odnoszące się do meritum rozstrzygnięcia, Sąd odwoławczy stwierdził ich całkowitą bezzasadność. Wobec sformułowanych przez pełnomocnika apelującego ocen co do wartości

dowodów zebranych w sprawie, w szczególności opinii biegłego diabetologa oraz twierdzenia o konieczności powtórnego przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego tej specjalności, stwierdzić należy całkowitą ich bezzasadność.

Wobec tego zarzutu wypada przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym bogatym i jednolitym orzecznictwem, jeżeli opinia biegłego jest kompetentna i przekonująca, Sąd nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii (por. m.in. wyrok z 21 listopada 1974r., II CR 638/74, OSPiKA 1975/5/108). Podkreślić należy, że skarżący nie wykazał braku kompetencji czy niezbędnych kwalifikacji po stronie wypowiadających się w niniejszej sprawie biegłych, w tym w szczególności diabetologa, którego wnioski opinii kwestionował w toku postępowania przed Sądem i kwestionuje w apelacji.

Oczywistym jest wszakże, że nie uzasadnia potrzeby powołania innego biegłego w sprawie okoliczność, że treść opinii powołanego już biegłego jest dla strony, w jej odczuciu, niekorzystna. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym m.in. w uzasadnieniu wyroku z 10 stycznia 2002r. (sygn. akt II CKN 639/99; LEX nr 53135) specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli dowód taki już został przez Sąd dopuszczony, to stosownie do treści art.286 k.p.c. opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie w razie potrzeby. Potrzeba taka nie może jednak wynikać jedynie z niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii, lecz być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym bowiem razie Sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie zostałaby złożona opinia w pełni zadowalająca stronę, co jest niedopuszczalne.

Powyższe stanowisko Sądu Najwyższego jest wyrazem utrwalonego poglądu judykatury w kwestii potrzeby dopuszczania kolejnych dowodów w sprawie. Podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu znacznie wcześniej wydanego wyroku - 18 lutego 1974r. - (sygn. akt II CR 5/74, niepublik.), w którym stwierdził, że okoliczność, że opinia biegłych nie ma treści odpowiadającej stronie, zwłaszcza gdy wypowiadało się kilku kompetentnych pod względem fachowym biegłych, nie może uzasadniać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych. Za nieuzasadnione należy uznać stanowisko, według którego nie wolno zaniechać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych, jeżeli dotychczas opracowane opinie biegłych nie dają podstaw do rozstrzygnięcia sprawy w sensie twierdzonym przez stronę.

Odmienne stanowisko oznaczałoby bowiem przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z opinii wszelkich możliwych biegłych danej specjalizacji, by się upewnić, czy niektórzy z nich (czy choćby jeden) nie byłiby takiego zdania, jak strona domagająca się powołania kolejnych dowodów.

Podkreślenia wymaga, że powołanie dowodu z opinii biegłego w sprawie ma na celu wydanie rzetelnej, profesjonalnej opinii, w której wymagana jest wiedza specjalistyczna. Zrozumiałym jest, że opinia, której treść jest niekorzystna dla strony, budzi jej niezadowolenie, czy nawet dezaprobatę, co jednakże nie uzasadnia zmiany osoby biegłego (jak żąda pozwany w niniejszej sprawie), czy powołania dodatkowych tego rodzaju dowodów. Trzeba mieć wszakże na uwadze, że to biegły jest specjalistą, który posiadając odpowiednie wykształcenie, doświadczenie, wiedzę w danej dziedzinie, jest powołany do tego aby wesprzeć Sąd w zakresie wiadomości specjalnych, zgodnie z art. 278 §1 k.p.c. Kwalifikacje powołanego w przedmiotowej sprawie biegłego, nie budzą żadnych wątpliwości co do spełniania odpowiedniego, koniecznego poziomu profesjonalizmu w dziedzinie medycyny specjalizacji - diabetologii.

Stosownie do art. 278 §1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. W tej sytuacji zwykła polemika skarżącego wyrok organu z treścią opinii biegłego specjalisty, którego kwalifikacje nie budzą żadnych wątpliwości, podobnie jak rzetelność sporządzonej na potrzeby postępowania opinii, jest chybiona. Apelujący nie wskazał żadnych okoliczności, które mogłyby skutecznie podważyć wagę i znaczenie sporządzonej opinii, a zatem zarzut apelacji dotyczący oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosku o dopuszczenie dowodu z innego biegłego, jest nietrafny.

Podkreślić także należy, że dowód z opinii biegłego jest przeprowadzony prawidłowo wówczas gdy opinia zawiera uzasadnienie ostatecznych wniosków, sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały dla osób nieposiadających

wiadomości specjalnych (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 29 lipca 1999r.; sygn. akt II UKN 80/99, niepublik.). Opinie biegłego diabetologa, w tym przeprowadzone na etapie postępowania pierwszo-instancyjnego, niewątpliwie wymóg ten spełniają. Pozwany organu rentowy nie zakwestionował skutecznie opinii biegłego sądowego bowiem nie wskazał konkretnych zarzutów i okoliczności podważających wnioski biegłego sądowego A. P..

W szczególności należy podkreślić, że przedstawiona przez pełnomocnika pozwanego opinia Przewodniczącego Komisji Lekarskich ZUS, który nie jest w rozumieniu procesowym uczestnikiem postępowania, nie może zastąpić pełnomocnika strony w zakresie przytoczenia skonkretyzowanych zarzutów do opinii biegłego sądowego i skutecznie ją podważyć.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się także w zaskarżonym orzeczeniu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego w zakresie zarzucanym w apelacji, które mogłoby skutkować wydaniem orzeczenia reformatoryjnego co do istoty sporu.

Podstawą przyznania renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy jest art. 57 i 58 w związku z art. 12 ust.1 i 3 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015r. poz.748 ze zm., zwanej ustawą emerytalną). Zgodnie z art. 57 ust.1 wymienionej ustawy renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który łącznie spełnił następujące warunki: jest niezdolny do pracy, ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy, a niezdolność do pracy powstała w okresach składkowych wymienionych w ustawie (art.57 ust. 1 pkt 3) albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. Kwestią sporną w niniejszej sprawie była jedynie ocena spełniania przez odwołującego się przesłanki częściowej niezdolności do pracy, która wobec wskazanych wyżej dowodów, a w szczególności jednoznacznego wypowiedzenia się przez biegłego sądowego, nie budzi wątpliwości. Pozostałe przesłanki nabycia prawa do renty, co niesporne, wnioskodawca spełnia.

Zgodnie z art. 12. ust.1 w/w ustawy niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, przy czym częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ust.3). W odniesieniu do poziomu kwalifikacji odwołującego się można przytoczyć trafny pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w motywach wyroku z 3 lipca 2012r. (w sprawie o sygn. akt II UK 321/11; LEX nr 1265565), że zdefiniowanie pojęcia "poziom kwalifikacji", użyte w art. 12 ust.3 w/w ustawy ma istotne znaczenie, bowiem stanowi ono podstawę do ustalenia rodzajów prac, które są w zasięgu możliwości ubezpieczonego, mimo stwierdzonego upośledzenia sprawności organizmu, a co za tym idzie, do ustalenia czy ograniczenie zdolności do pracy można zakwalifikować jako znaczne.

O poziomie posiadanych kwalifikacji do pracy decyduje nie tylko wykształcenie, lecz także uzyskana poprzez przyuczenie do zawodu umiejętność wykonywania specjalistycznej, kwalifikowanej pracy. Niższy jest poziom kwalifikacji osób wykonujących proste prace fizyczne, niewymagające przyuczenia zawodowego niż poziom kwalifikacji osób wykonujących prace wymagające określonych specjalistycznych umiejętności nabywanych na podstawie przygotowania zawodowego. Ma to bezpośredni wpływ na ocenę potencjału zawodowego osoby ubezpieczonej.

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z ubezpieczonym, którego kwalifikacje zawodowe uniemożliwiają wykonywanie określonej pracy przy znacznym ograniczeniu sprawności fizycznej, wynikającej z cukrzycy i otyłości olbrzymiej. Ma to istotne znaczenie dla oceny spełnienia przesłanki niezdolności do pracy, co zostało uwzględnione w kwestionowanej przez stronę pozwaną opinii przez biegłego.

Podkreślenia wymaga, że sam fakt wykonywania zatrudnienia niezgodnego z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi przez ubezpieczonego, który kwalifikuje się do osób trwale niezdolnych do pracy, nie pozbawia go prawa ubiegania się o świadczenia rentowe z ubezpieczenia społecznego.

Tak wypowiedział się trafnie Sąd Najwyższy m.in. w uzasadnieniu wyroku z 17 stycznia 2002r. (sygn. II UKN 709/00; OSNP 2003/20/497, M. Prawn. 2003/1/11). W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy podniósł, że taki pogląd

jest zbieżny ze stanowiskiem judykatury wyrażanym na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 1984r., III UZP 24/84, OSNCP 1985 z. 1, poz. 6), która zachowuje aktualność przy uwzględnieniu zmian dotyczących pojęcia i zasad ustalania niezdolności do pracy.

Z dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń wynika, że w okresie ubezpieczenia odwołującego się nastąpiło istotne ograniczenie sprawności ubezpieczonego w stopniu, które ocenione autonomicznie stanowi samodzielnie o częściowej niezdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami i brak jest rokowań na odzyskanie poprzedniej pełnej sprawności ubezpieczonego, a tym samym pełnej zdolności do pracy. Taka ocena stanu zdrowia ubezpieczonego, prowadząca do wniosku o trwałym braku zdolności do pracy, zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, nie może odnieść skutku zamierzonego przez apelującego, skoro organ rentowy ograniczył się do polemiki w odniesieniu do wniosków wynikających z opinii biegłego sądowego, stanowiących istotny element stanu faktycznego sprawy i do wskazania, że ubezpieczony jest aktywny zawodowo, choć nie wykonuje pracy zgodnej ze swoimi kwalifikacjami.

Za nietrafny należy również uznać zarzut naruszenia art. 61 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który stanowi, że prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy. Sąd pierwszej instancji nie przywrócił bowiem odwołującemu się prawa do renty ale ustalił je na nowo od 1 stycznia 2013r. na stałe.

Należy zatem potwierdzić stanowisko Sądu Okręgowego jako trafne, że stwierdzone u W. S. istotne pogorszenie stanu zdrowia w okresie ubezpieczenia w stopniu samodzielnie kreującym trwałą niezdolność do pracy, stanowiło uzasadnioną przesłankę ubiegania się o przyznanie uprawnień rentowych. Nie przeczy temu w żadnym razie okoliczność, że odwołujący się prowadzi działalność gospodarczą (kiosk wielobranżowy), mając świadomość istotnych ograniczeń fizycznych w wykonywaniu każdej innej pracy.

Spełnienie pozostałych w/w przesłanek uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, przez ubezpieczonego, było niesporne. Dlatego też należy uznać, że zaskarżony wyrok w zakresie istoty sporu został oparty na prawidłowych ustaleniach faktycznych, przy właściwym zastosowaniu w/w przepisów prawa.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności faktyczne i rozważania prawne Sąd Apelacyjny uznając apelację organu rentowego za bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego przed Sądem Apelacyjnym uzasadnia art. 98 i 99 k.p.c., przy uwzględnieniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu i przy zastosowaniu stawek minimalnych przewidzianych w § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490) w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz. 1804).